

PROJEKTY I PROPOZYCJE BADAWCZE

MIROŚLAWA SIUCIAK* | UNIwersYTET ŚLĄSKI W KATOWICACH

Polszczyzna XX wieku w perspektywie diachronicznej – propozycja badawcza

Słowa kluczowe: historia języka, normalizacja, zmiany systemowe, badania materiałowe.

doi: <http://dx.doi.org/10.31286/JJP.99.2.8>

Zbliżamy się do końca drugiej dekady XXI wieku, co pozwala spojrzeć na poprzednie stulecie z pewnej perspektywy jako na okres definitywnie zamknięty. Historyczną refleksją można dziś objąć nie tylko pierwszą połowę ubiegłego wieku, która dla większości z nas pozostawała poza bezpośrednim oglądem, ale także jego ostatnie dziesięciolecia – te zaś mamy jeszcze w żywej pamięci. Już koniec XX, a zwłaszcza przełom stuleci, sprzyjał podsumowaniom na temat języka (np. Pisarek (red.) 1999). Powstało wówczas szereg analiz, zwłaszcza monografii zbiorowych, w których zastanawiano się nad stanem „współczesnej polszczyzny”, jak definowano zazwyczaj język polski po drugiej wojnie światowej (por. Dubisz 1995: 69). Stosunkowo rzadko ujmowano jednak opisywane zjawiska w perspektywie całego XX wieku jako pewnego okresu dziejowego.

Tradycja badania polszczyzny stuleci jest w polskim językoznawstwie diachronicznym dość mocno ugruntowana, a wyznaczają ją przede wszystkim dokonania Ireny Bajerowej oraz jej wychowanków i współpracowników z Uniwersytetu Śląskiego. Pomysłodawczyni idei, aby przeobrażenia języka ująć w następujące po sobie cykle stuletnie, zdawała sobie sprawę z ograniczeń i niedoskonałości takiego rozwiązania, wynikających głównie ze sztuczności podziałów oraz niedostosowania rytmu dokonujących się przekształceń języka do ważnych wydarzeń historycznych, które te zmiany w znacznej mierze motywowały. I. Bajerowa jako strukturalistka była jednak skoncentrowana na samym języku. Postrzegała go jako samoregulujący się organizm, w którym działają cztery tendencje sterujące jego rozwojem (Bajerowa 1969). Podstawowym założeniem badaczki było przyjęcie tezy strukturalistów francuskich o teleologicznym rozwoju języka, sprowadzającej się do uznania, że wszelkie zmiany służą podtrzymaniu równowagi w funkcjonowaniu języka i podnoszeniu jego sprawności komunikacyjnej (Bajerowa 1969: 90). Za główną i nadrzędną tendencję uznano zatem dążność do stanu optymalnego, przez który rozumie się osiągnięcie maksymalnej zdolności funkcjonalnej z użyciem minimum środków wyrazu, a przyjęcie założenia o ustawicznym doskonaleniu się języka prowadziło do konstatacji, że wszelkie zmiany były potrzebne i pożądane z punktu widzenia

* miroszlawa.siuciak@us.edu.pl, ORCID: 0000-0001-9770-6605

sprawności systemowej. Koncepcja ta wzbudziła żywą dyskusję w środowisku językoznawczym, między innymi Bogdan Walczak wyraził opinię, że zamiast o doskonaleniu się języka, powinniśmy raczej mówić o utrzymywaniu stanu równowagi sprawności komunikacyjnej (Walczak 2002: 371). Sama I. Bajerowa po latach zweryfikowała swoje stanowisko, uznając, że główną tendencją w historii języka jest normalizacja, którą badaczka zdefiniowała jako poddawanie się języka pewnym normom, polegające na redukowaniu fakultatywności na rzecz obligatoryjności (Bajerowa 2000b: 9). Normalizacja w tym ujęciu ma wymiar dwojaki: może się dokonywać samoistnie, pod wpływem wewnętrznych oraz ogólnospołecznych tendencji, które ujawniają się w wypowiedziach użytkowników języka, może także mieć charakter świadomy i zorganizowany, prowadzona jest wówczas przez wyspecjalizowane instytucje, poddające język działaniom kodyfikacyjnym.

Z przedstawionych przemyśleń teoretycznych wyrosły dwa monograficzne dzieła wspomnianej badaczki: praca poświęcona polszczyźnie XVIII wieku (Bajerowa 1964) oparta jest na koncepcji celowościowego rozwoju języka, natomiast późniejsze o ponad dwadzieścia lat trzynomowe ujęcie polszczyzny wieku XIX (Bajerowa 1986, 1992, 2000a) wyrasta już z przekonania o nadrzędnej roli tendencji do normalizacji, w tym także normalizacji instytucjonalnej. Ewolucja poglądów uczonej ma też istotne uzasadnienie w materiale poddanym analizie: o ile polszczyzna XVIII wieku przekształcała się w dużej mierze samoistnie, to znaczy bez większego wpływu czynników zewnętrznych, o tyle w następnym stuleciu każda zamiana poddana już była refleksji normatywnej. To zmaganie się normy teoretycznej, wyznaczonej przez gramatyki i wskazania towarzystw powołanych do dbałości o język, z żywym językiem, stosowanym przez jego użytkowników, stało się nadrzędną koncepcją opisu polszczyzny XIX wieku, a wyniki analiz skłoniły I. Bajerową do wyrażenia opinii, że rozwój naturalnych procesów językowych został spowolniony, a nieraz nawet zakłócony oddziaływaniem normatywnym.

W sytuacji, kiedy istnieją monograficzne opracowania trzech następujących po sobie stuleci – XVII (Ostaszewska (red.) 2002), XVIII i XIX – zasadne wydaje się pytanie, czy możliwe i umotywowane badawczo jest opracowanie syntezy wieku XX. Rozwój językoznawstwa przyniósł wiele nowych metodologii, a przede wszystkim inne niż strukturalistyczne podejście do ujmowania zjawisk językowych. W tym kontekście kontynuowanie koncepcji I. Bajerowej wydaje się anachroniczne, a badacz, który by się takiego zadania podjął, mógłby się obawiać posądzenia o wtórność i nienadążanie za nowoczesnymi nurtami lingwistycznymi. W tym miejscu należałoby się jednak zastanowić, czy istnieją jakieś inne metody, które pozwoliłyby na całościowy opis dokonujących się w XX stuleciu przeobrażeń językowych. Oczywiście znamy wiele prac podejmujących problem zmian, które dokonały się w zakresie komunikacji w wieku XX, a także szereg opracowań dotyczących rozwoju stylów funkcjonalnych i odmian języka uwarunkowanych czynnikami społecznymi, natomiast trudniej spotkać prace opisujące w szerszej, stuletniej perspektywie przekształcenia systemu językowego. Nie wdając się w rozważania na temat sensowności podziału na system i użycie języka, możemy chyba przyjąć, że uchwycenie zmienności zasobu form językowych, obserwowane na podstawie tekstów, daje pewien obraz przeobrażeń, którym podlegała polszczyzna w ciągu XX wieku. Zasadne

wyduje się w tym miejscu przywołanie opinii Stanisława Dubisza (2006: 32), który stwierdził, że strukturalizm wciąż pozostaje jedyną metodologią dającą możliwość pełnego, całościowego opisu języka.

Próby charakterystyki polszczyzny XX stulecia były już niejednokrotnie podejmowane. Najbardziej wszechstronny, a zarazem ogólny wymiar ma praca zbiorowa *Polszczyzna XX wieku. Ewolucja i perspektywy rozwoju* (Dubisz, Gajda (red.) 2001), będąca pokłosiem konferencji, która pod takim właśnie tytułem zgromadziła na początku nowego stulecia najwybitniejszych polskich językoznawców, różniących się zarówno stosowanymi metodami badawczymi, jak i obiektem językoznawczego oglądu. Obok sformułowanych tam problemów ogólnych przedmiotem opisu stały się też kwestie szczegółowe. Zarysowano najistotniejsze przeobrażenia w zakresie komunikacji językowej, wskazano tendencje rozwoju odmian języka – stylowych, regionalnych i dialektalnych, a także jego funkcjonowanie poza granicami kraju. Najwięcej uwagi poświęcono jednak przekształceniom systemowym: fonetyczno-fonologicznym (Dunaj 2001: 75–81), słowotwórczym (Jadacka 2001: 83–93), fleksyjnym (Satkiewicz 2001: 95–101), zmianom w zakresie koniugacji (Saloni 2001: 103–109) oraz przeobrażeniom składniowym (Jędrzejko 2001: 111–138). Przedmiotem opisu stały się także przekształcenia w zakresie zasobu leksykalnego polszczyzny XX wieku: słownictwa (Walczak 2001: 141–153), frazeologii (Chlebda 2001: 155–165) oraz polskich nazw własnych (Rzetelska-Feleszko 2001: 167–172). Konwencja wystąpień konferencyjnych, a także ograniczone ramy tomu zbiorowego spowodowały, że wszystkie analizy prezentują jedynie zjawiska najbardziej charakterystyczne i sprowadzają się do wskazania najważniejszych tendencji rozwojowych. Cała publikacja ma w zasadzie charakter postulatywny, to znaczy wskazuje się w niej kierunki badań, które powinny zostać podjęte i dogłębnie udokumentowane.

Najlepszym podsumowaniem tego tomu jest opinia wyrażona przez jego redaktorów we wstępie: „W sumie tom daje panoramę dziejów języka polskiego w XX wieku i stanowi – chociaż tylko wstępną – wielogłosową historycznojęzykową syntezę tego stulecia. Mamy nadzieję, że konferencja i niniejszy tom będą inspiracją podjęcia dalszych studiów na ten temat” (Dubisz, Gajda (red.) 2001: 7). Czy nadzieje pomysłodawców tego wielkiego wydarzenia się spełniły? Raczej nie, ale opublikowane w tomie pokonferencyjnym teksty udowadniają potrzebę gruntownych, popartych szeroką bazą materiałową badań nad polszczyzną XX wieku, które mogłyby wzmocnić bądź zweryfikować intuicyjne nieraz sądy wybitnych znawców języka, odwołujących się często do własnych obserwacji oraz wybiórczych analiz dotyczących poszczególnych zjawisk. Spotykane w przekrojowych tekstach dość ogólnikowe sformułowania, że pewne formy się pojawiają, a inne zanikają, niepoparte analizami materiałowymi są obarczone dużą dozą subiektywizmu i nie zawsze wydają się do końca wiarygodne. Trudno zresztą oprzeć się wrażeniu, że sądy te są powielane (wraz z przykładami) w innych publikacjach o charakterze podsumowującym. Obserwacje poczynione w omawianym tomie odnajdujemy już w publikacji będącej pokłosiem sesji zorganizowanej z okazji sześćdziesięciolecia odzyskania niepodległości (Rieger, Szymczak (red.) 1982), jak również w późniejszym o trzydzieści lat opracowaniu zbiorowym pod wielce znaczącym tytułem *70 lat współczesnej polszczyzny*.

Zjawiska. Procesy. Tendencje (Dunin-Dudkowska, Małycka (red.) 2013). Wiele podobnych sądów można też odnaleźć w monograficznym opracowaniu języka XX wieku (Bartmiński (red.) 1993), zawierającym w większości teksty tych samych autorów, którzy wypowiedzieli się w roku 1982 i później w roku 2001.

Wszyscy badacze opisujący sytuację języka polskiego w XX stuleciu podkreślają, że był to czas przełomowy, nieporównywalny z żadnym wcześniejszym okresem dziejowym, zarówno pod względem społecznego zasięgu polszczyzny ogólnej, jak i jej komunikacyjnego zróżnicowania. Wiek XX to przede wszystkim okres burzliwych wydarzeń dziejowych, które na wiele lat (czasami na trwałe) zdeterminowały sposób używania języka i jego funkcje. Pierwszym bardzo ważnym wydarzeniem minionego stulecia była pierwsza wojna światowa i będące jej konsekwencją odzyskanie niepodległości w 1918 roku, które stworzyło warunki do nieskrępowanego politycznie funkcjonowania polszczyzny w różnych sferach życia społecznego (Gajda 2001: 179). Następnym przełomowym wydarzeniem dziejowym była druga wojna światowa, która ograniczyła z kolei zasięg użycia języka polskiego w sferze publicznej. Okres drugiej wojny został językowo scharakteryzowany w osobnej monografii (Bajerowa (red.) 1996), w której wykazano, że był to czas zbyt krótki, by mógł zaważyć w jakiś istotny sposób na kształcie polszczyzny, a wiele powstałych wówczas leksemów opisujących realia okupacyjne (w tym sporo zapożyczeń) wyszło po prostu z użycia. Niewątpliwie najbardziej znaczące przemiany społeczne, ustrojowe i kulturowe przyniosło zakończenie drugiej wojny światowej, które wiązało się z największą w dziejach Polski migracją ludności, przemieszaniem tradycyjnych społeczności i hierarchii, a co za tym idzie – upowszechnieniem języka ogólnego w niespotykanej dotąd skali. Badania socjologiczne wykazały, że przed drugą wojną światową polszczyzną ogólną posługiwało się niespełna 10 procent ludności (Lubaś 1989: 92). Był to więc język elit, rekrutujących się z warstw szlachecko-ziemiańskich, powstałej na ich gruncie inteligencji, a także klasy średniej. Przemiany społeczne i polityczne po wojnie zwiększyły kilkukrotnie zasięg użycia języka ogólnego, jednak proces kształtowania się nowych elit, wywodzących się z warstw posługujących się dotąd dialektami, znacznie obniżył jego standardy. Wielu badaczy zwraca uwagę, że skutki upowszechnienia polszczyzny ogólnej, związane z rozwojem oświaty, zwiększeniem zakresu awansu społecznego, a od lat sześćdziesiątych z wzorcowym wpływem telewizji, należy rozpatrywać w kategoriach pozytywnych, chociaż norma językowa uległa pewnemu rozchwianiu i rozwarstwieniu na normę wzorcową, realizowaną szczególnie przez środowiska tradycyjnej, kilkupokoleniowej inteligencji, oraz normę potoczną.

I. Bajerowa (2003: 156) tak charakteryzuje polszczyznę drugiej połowy XX wieku:

[Procesy społeczne i polityczne] doprowadziły do zasadniczych zmian w ogólnej jakości języka i jego funkcjonowania w społeczeństwie. Nie są to wprawdzie rewolucyjne zmiany ani gramatyczne, ani słownikowe, niemniej jakość, wielość i ukierunkowanie tych przekształceń świadczą o tym, że mamy dziś do czynienia z innym rodzajem języka niż w XIX czy 1. poł. XX wieku. [...] Dawniej był to elitarny, staranny język opierający się przede wszystkim na wzorach

klasycznej literatury pięknej i tam się realizujący. [...] Obecnie jest to – przeciętnie biorąc – średnio staranny język masowy, silnie upotoczniiony, wzorcowo realizujący się głównie w mass mediach.

Wydaje się, że sądy I. Bajerowej, czyli typowej przedstawicielki tradycyjnej inteligencji, są zbyt jednowymiarowe; takie wyostrenie posłużyło zresztą badaczce do wyrażenia opinii, że doba nowopolska zakończyła się w roku 1939, a od drugiej wojny światowej mamy już w zasadzie do czynienia z wchodzeniem w erę „polszczyzny masowej”, funkcjonującej na innych zasadach i dlatego należałoby ją ujmować w kategoriach nowej doby rozwoju języka. Przede wszystkim trudno do końca zgodzić się z sądem I. Bajerowej na temat wyłącznej funkcji normotwórczej literatury pięknej. Wydaje się, że funkcję taką pełniły wszelkie teksty pisane, reprezentujące różne style funkcjonalne, które przecież w znacznej mierze ukonstytuowały się już w XIX wieku. Równie ważną rolę wzorcotwórczą odgrywała wówczas intensywnie rozwijająca się prasa, co znalazło kontynuację i rozwinięcie w następnym stuleciu. Owszem, zasięg czytelniczy tekstów prasowych był w obydwu wiekach nieporównywalny, jednak nawet propagandowo nacechowana nowomową prasa doby PRL-u opierała się na wzorcach ukształtowanych wcześniej, a językowe mechanizmy propagandy i manipulacji były szeroko stosowane w prasie XX-lecia międzywojennego.

Uważa się powszechnie, że największym zmianom podlegał po drugiej wojnie światowej język mówiony, co pozostaje poza możliwościami naukowej analizy, gdyż pierwsze prace na ten temat pojawiły się dopiero w latach siedemdziesiątych w związku z rozwojem socjolingwistyki. Przede wszystkim brakuje płaszczyzny porównawczej z okresem przedwojennym. Pozostają jedynie świadectwa językoznawców, piętnujących używanie niepoprawnych form w wypowiedziach mówionych. Teza, że przed drugą wojną światową mieliśmy do czynienia z innym typem języka, wymagałaby moim zdaniem udowodnienia.

Tym, co sprzyjało niewątpliwie upowszechnianiu wzorców zachowań językowych, był w XX stuleciu rozwój mediów masowych: najpierw radia, a od roku 1960 – telewizji. O tym, jak ważna była to data, świadczy fakt, że wszyscy badacze próbujący periodyzować okres powojenny (Furdal 1982; Dubisz 1995; Gajda 2001; Bajerowa 2003) traktują ją jako istotną cezurę w sposobie społecznego komunikowania. I. Bajerowa mówi wprost o zmianie kanału komunikacji – z pisanego na kanał mówiono-obrazkowy, a co za tym idzie: o wejściu w nową, medialną erę funkcjonowania polszczyzny (Bajerowa 2003: 158). Telewizja – zdaniem badaczy – poszerzyła znacznie społeczny zasięg języka ogólnego, ale zarazem przyczyniła się do pewnego umasowienia kultury, łączącego się z obniżeniem standardów zarówno estetycznych, jak i językowych. Z perspektywy czasu docenić jednak należy pozytywną rolę mediów w upowszechnieniu polszczyzny ogólnej i w kształtowaniu wzorców językowych zachowań.

Opisując dzieje języka polskiego w latach 1939–2000, I. Bajerowa wskazuje na cztery istotne dla tego okresu procesy, które wyróżniają go na tle innych etapów rozwoju polszczyzny. Są to: upowszechnienie języka ogólnego, demokratyzacja, zmiana kanału komunikacji publicznej oraz globalizacja (Bajerowa 2003: 154–155). O ile trzy pierwsze zaznaczyły się już

na początku omawianego okresu, o tyle ostatni proces został zapoczątkowany zmianami ustrojowymi w roku 1989 i w zasadzie jego skutki możemy obserwować dopiero w bieżącym stuleciu.

Ta krótka charakterystyka pokazuje, że wiek XX w znacznym stopniu został już objęty językoznawczą refleksją i w pewnym zakresie podsumowany. Jednak mimo iż najczęściej zajmowali się tymi podsumowaniami najwybitniejsi polscy językoznawcy, uwzględniający wiele punktów widzenia i dyscyplin badawczych, widać dzisiaj dobitnie, że obraz przemian polszczyzny XX wieku pozostaje rozmyty. Dostępne syntetyczne opracowania I. Bajerowej, S. Dubisza oraz autorów wspomnianych wcześniej publikacji zbiorowych, w których scharakteryzowano najważniejsze zjawiska i tendencje, pozostawiają jednak pewien niedosyt, wynikający głównie z niedostatku analiz materiałowych. Oczywiście polszczyzna drugiej połowy XX wieku została opisana dość dobrze w często publikowanych wówczas gramatykach (w tym akademickich) oraz dziełach leksykograficznych, a występujące w wielu aspektach rozchwianie normy można obserwować na podstawie licznie ukazujących się w tym czasie wydawnictw poprawnościowych. Brakuje wszakże takich prac, które uwzględniałyby diachroniczne spojrzenie na minione stulecie, prac odnoszących się nie tylko do przemian, jakie wówczas zachodziły, ale wpisujących te zjawiska w cały cykl rozwojowy polszczyzny. Szczególnie istotne wydają się nawiązania do XIX wieku¹, a także do obecnego stulecia, w którym obserwujemy efekty procesów zapoczątkowanych po 1989 roku. Dlatego też wydaje się, że projekt historycznojęzykowej syntezy XX stulecia znajduje badawcze uzasadnienie. Należałoby się jednak przede wszystkim zastanowić nad ramami takiej syntezy, bo oczywiste jest, że nie może ona obejmować wszystkich zjawisk, a raczej powinna się koncentrować na problemach *stricte* językowych, to znaczy na przekształceniach systemu gramatycznego i leksykalnego.

Najbardziej uzasadnione wydaje się nawiązanie do tradycji opisu polszczyzny stuleci, chociaż każdy badacz zdaje sobie sprawę z ogromnych różnic i niewspółmierności zjawisk zachodzących w języku na przykład w wieku XVIII i XIX, a tymi, które stały się charakterystyczne dla XX stulecia. Zmienił się zwłaszcza zasięg i sposób funkcjonowania polszczyzny ogólnej, ale naturalna skłonność języka do przeobrażeń jest kwestią stałą, inaczej tylko rozkładają się proporcje przekształceń poszczególnych podsystemów. Aby opis stał się kompatybilny, należałoby zastosować metodę wypracowaną przez I. Bajerową w celu uchwycenia zmian w czasie, a sprowadzającą się do badania zjawisk językowych w przekrojach synchronicznych wyznaczonych w odstępach dwudziestoletnich. Przedstawione wcześniej propozycje periodyzacji doskonale wpisują się w tę ideę, gdyż dynamika przemian społecznych i kulturowych w XX stuleciu miała w znacznej mierze charakter cykliczny. Podział na przekroje synchroniczne mógłby zatem wyglądać następująco:

- pierwszy okres: 1900–1910 – to w znacznej mierze kontynuacja stanu XIX-wiecznego,
- drugi okres: 1930–1940 – odzwierciedlałyby zmiany, które dokonały się w warunkach nieskrępowanego rozwoju języka po odzyskaniu niepodległości,

¹ Tak samo problem ten widziała I. Bajerowa (2001: 21).

– trzeci okres: 1960–1970 – dawałby obraz przekształceń, którym podlegała polszczyzna po wielkich zmianach społecznych i kulturowych okresu powojennego,

– ostatni okres: 1990–2000 pokrywa się ze zmianami ustrojowymi i demokratyzacją dyskursu publicznego, chociaż musimy wziąć pod uwagę, że skutki językowe tych procesów będą w pełni widoczne dopiero w następnym stuleciu.

Istotną kwestią w odniesieniu do projektowanej syntezy pozostaje pytanie, jakie zjawiska powinny stać się przedmiotem analizy. Czy mają to być tylko przemiany systemowe, czy też powinno się szerzej uwzględnić kontekst komunikacyjny? Oczywiście nie chodzi o to, aby taki kontekst wyeliminować, ale raczej o dylemat, czy w jakimś zakresie opisać rozwój odmian funkcjonalnych, czy też uznać, że w odniesieniu do XX stulecia częściowo zostało to już wykonane, a bardziej szczegółowe analizy powinny stać się przedmiotem osobnych publikacji. To drugie podejście wydaje się bardziej racjonalne.

W ścisłym związku ze wskazanym problemem pozostaje dobór materiału badawczego – w dotychczasowych monografiach stuleci koncentrowano się na opisie tak zwanego języka przeciętnego, wyabstrahowanego z tekstów o różnorodnym przeznaczeniu, pochodzących z różnych regionów. Wprowadzona przez I. Bajerową (1964: 9) kategoria „języka przeciętnego” jest pewnym bytem abstrakcyjnym, niezwykle jednak przydatnym w opisie zmian systemowych. Uwzględnienie regionalnego zróżnicowania tekstów wydaje się najmniej istotne w odniesieniu do XX wieku (szczególnie po drugiej wojnie światowej) w związku z upowszechnieniem polszczyzny ogólnej i postępującym zanikiem odmienności regionalnych. Bardziej problematyczny jest z pewnością wybór materiału badawczego, którego trzeba dokonać z ogromu występujących w tym stuleciu tekstów zróżnicowanych stylowo i funkcjonalnie. Konieczne są tutaj ograniczenia sprowadzające się do rezygnacji z wyrazistych, wyspecjalizowanych okazów stylu naukowego, urzędowego, religijnego czy artystycznego. Wydaje się, że dobrym i odpowiednio zróżnicowanym materiałem badawczym mogłaby być prasa, w której doskonale widać wszystkie tendencje i zmiany, jakim podlegała polszczyzna w ciągu stulecia. Można też skorzystać z istniejących już korpusów tekstowych dostępnych w sieci, a także z cyfrowych możliwości pozyskiwania danych.

Należy również wziąć pod uwagę, że polszczyzna XX stulecia w znacznie większym stopniu niż w wieku poprzednim podlegała normatywizacji instytucjonalnej, co przejawiało się nie tylko kolejnymi reformami i zaleceniami normatywnymi wyspecjalizowanych gremiów, ale i bardzo rozbudowaną działalnością kulturalnojęzykową. Wszystkie te działania z jednej strony niewątpliwie ograniczyły naturalny rozwój języka, z drugiej wszakże strony licznie wydawane publikacje poprawnościowe oraz rozpowszechniające się poradnictwo językowe obrazują występujące rozchwiania normy i kierunki naturalnych przeobrażeń językowych, mogą być zatem traktowane jako doskonały materiał badawczy.

Pozostaje jeszcze pytanie zasadnicze: które zmiany systemowe powinny podlegać językoznawczej refleksji? Jeżeli bezpośrednim punktem odniesienia byłaby monografia polszczyzny XIX wieku, to słuszne wydaje się przedstawienie opisu poszczególnych podsystemów, chociaż z pewnością opis ten musi się opierać na innych przesłankach, wynikających przede wszystkim z rozwoju wiedzy językoznawczej. Przykładowo zmiany o charakterze

fonetyczno-fonologicznym we wcześniejszych stuleciach zostały przedstawione na podstawie literowej realizacji poszczególnych głosek w tekstach drukowanych. W XX wieku dysponujemy już pracami lingwistycznymi opisującymi system fonetyczno-fonologiczny polszczyzny (Benni 1915, 1923), a w odniesieniu do okresu powojennego odwołać się już możemy do rezultatów badań akustycznych (por. prace Haliny Konecznej, Marii Dłuskiej, Stanisława Skorupki)². Bardzo pomocne w uchwyceniu zmian fonetycznych mogą być także licznie ukazujące się w minionym stuleciu wydawnictwa ortoepiczne (por. Rocławski 2013: 278–280).

Wszelkie inne przekształcenia mogłyby być przedstawione na podstawie materiału pochodzącego z prasy, chociaż prezentuje on duży stopień znormatywizowania. Musimy jednak wziąć pod uwagę, że wiele zmian systemowych w zakresie fleksji lub składni nie miało jakiegoś jasno wyznaczonego kierunku i dokonywały się one bez udziału językoznawców, a czasami wbrew jasno sformułowanym zasadom (por. słownik Stanisława Słońskiego (1947)).

Stosunkowo najprostszy do zbadania wydaje się system fleksyjny, chociaż w tekstach pisanych norma raczej była przestrzegana, a wszelkie innowacje pojawiały się w języku mówionym, co wiemy z licznie ukazujących się w XX wieku wydawnictw poprawnościowych. Można byłoby też opisać tendencje słowotwórcze, jednak wtedy badaniami należałoby objąć całe słownictwo. Trudnym zadaniem wydaje się uchwycenie zmian systemu syntaktycznego, ponieważ składnia jest bardzo mocno powiązana z odmianą stylową. Należałoby się zatem skoncentrować na takich przeobrażeniach, które są niezależne od typu tekstu, a więc trzeba by było zrezygnować z wszelkich odmian specjalistycznych.

Zarysowane w niniejszym szkicu problemy pokazują, że opracowanie historycznojęzykowej syntezy XX stulecia jest przedsięwzięciem złożonym, ale wydaje się, że okres dziejowy, w którym się obecnie znajdujemy, sprzyja takiemu zadaniu. Badania materiałowe mogłyby wesprzeć lub zweryfikować powielane od lat sądy na temat przemian, którym podlegała polszczyzna w minionym wieku. Równie ważne wydaje się też przełamanie mitu „współczesnej polszczyzny” i jednoznaczne stwierdzenie, że XX wiek należy już do zasobów historycznych i powinniśmy go dzisiaj opisywać wyłącznie z tej perspektywy.

Bibliografia

- Bajerowa I. 1964: *Kształtowanie się systemu polskiego języka literackiego w XVIII wieku*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław.
- Bajerowa I. 1969: *Strukturalna interpretacja historii języka*, „Język Polski” XLIX, s. 81–103.
- Bajerowa I. 1986: *Polski język ogólny XIX wieku. Stan i ewolucja*, t. 1: *Ortografia, fonologia z fonetyką, morfonologia*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.
- Bajerowa I. 1992: *Polski język ogólny XIX wieku. Stan i ewolucja*, t. 2: *Fleksja*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.
- Bajerowa I. 2000a: *Polski język ogólny XIX wieku. Stan i ewolucja*, t. 3: *Składnia. Synteza*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.
- Bajerowa I. 2000b: *Tendencja do normalizacji jako główny czynnik rozwojowy polskiego języka ogólnego*, [w:] K. Rymut, W. Rzepka (red.), *Studia historycznojęzykowe*, t. 3: *Rozwój polskiego systemu językowego*, Wydawnictwo Instytutu Języka Polskiego Polskiej Akademii Nauk, Kraków, s. 9–14.

2 Podają za: Wierchowska 1982: 279.

- Bajerowa I. 2001: *Podstawy rozwoju polszczyzny XX wieku*, [w:] S. Dubisz, S. Gajda (red.), *Polszczyzna XX wieku. Ewolucja i perspektywy rozwoju*, Dom Wydawniczy ELIPSA, Warszawa, s. 21–26.
- Bajerowa I. 2003: *Zarys historii języka polskiego 1939–2000*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Bajerowa I. (red.) 1996: *Język polski czasu drugiej wojny światowej (1939–1945)*, Energeia, Warszawa.
- Bartmiński J. (red.) 1993: *Encyklopedia kultury polskiej XX w.*, t. 2: *Współczesny język polski*, „Wiedza o kulturze”, Wrocław.
- Benni T. 1915: *Opis fonetyczny języka polskiego*, [w:] *Język polski i jego historia z uwzględnieniem innych języków na ziemiach polskich*, cz. 1, oprac. J. Łoś, Akademia Umiejętności, Kraków, s. 227–268.
- Benni T. 1923: *Fonetyka opisowa języka polskiego*, [w:] T. Benni, J. Łoś, K. Nitsch, J. Rozwadowski, H. Ułaszyn, *Gramatyka języka polskiego*, Polska Akademia Umiejętności, Kraków, s. 1–55.
- Chlebda W. 2001: *Frazeologia polska minionego wieku*, [w:] S. Dubisz, S. Gajda (red.), *Polszczyzna XX wieku. Ewolucja i perspektywy rozwoju*, Dom Wydawniczy ELIPSA, Warszawa, s. 155–165.
- Dubisz S. 1995: *Rozwój współczesnej polszczyzny*, „Przegląd Humanistyczny”, z. 5, s. 69–88.
- Dubisz S. 2006: *Strukturalna interpretacja ewolucji systemu gramatycznego polszczyzny*, [w:] S. Cygan (red.), *Staropolszczyzna piękna i interesująca*, t. 1, Wydawnictwo Akademii Świętokrzyskiej, Kielce, s. 31–41.
- Dubisz S., Gajda S. (red.) 2001: *Polszczyzna XX wieku. Ewolucja i perspektywy rozwoju*, Dom Wydawniczy ELIPSA, Warszawa.
- Dunaj B. 2001: *Rozwój systemu fonetyczno-fonologicznego polszczyzny XX wieku*, [w:] S. Dubisz, S. Gajda (red.), *Polszczyzna XX wieku. Ewolucja i perspektywy rozwoju*, Dom Wydawniczy ELIPSA, Warszawa, s. 75–81.
- Dunin-Dudkowska A., Małycka A. (red.) 2013: *70 lat współczesnej polszczyzny. Zjawiska. Procesy. Tendencje. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Janowi Mazurowi*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin.
- Furdal A. 1982: *Periodyzacja najnowszych dziejów języka polskiego*, [w:] J. Rieger, M. Szymczak (red.), *Język i językoznawstwo polskie w sześćdziesięciu niepodległości (1918–1978)*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław, s. 79–82.
- Gajda S. 2001: *Historia XX-wiecznej polszczyzny literackiej i jej odmian stylowych*, [w:] S. Dubisz, S. Gajda (red.), *Polszczyzna XX wieku. Ewolucja i perspektywy rozwoju*, Dom Wydawniczy ELIPSA, Warszawa, s. 173–192.
- Jadacka H. 2001: *Czym stał się polski system słowotwórczy w wieku XX?*, [w:] S. Dubisz, S. Gajda (red.), *Polszczyzna XX wieku. Ewolucja i perspektywy rozwoju*, Dom Wydawniczy ELIPSA, Warszawa, s. 83–93.
- Jędrzejko E. 2001: *Składnia wobec przemian kulturowych i komunikacyjnych*, [w:] S. Dubisz, S. Gajda (red.), *Polszczyzna XX wieku. Ewolucja i perspektywy rozwoju*, Dom Wydawniczy ELIPSA, Warszawa, s. 111–138.
- Lubaś W. 1989: *Kultura językowa Polaków*, „Nauka Polska”, z. 4–5, s. 87–97.
- Ostaszewska D. (red.) 2002: *Polszczyzna XVII wieku. Stan i przeobrażenia*, Wydawnictwo Naukowe „Śląsk”, Katowice.
- Pisarek W. (red.) 1999: *Polszczyzna 2000. Orędzie o stanie języka polskiego na przełomie tysiącleci*, Ośrodek Badań Prasoznawczych Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Rieger J., Szymczak M. (red.) 1982: *Język i językoznawstwo polskie w sześćdziesięciu niepodległości (1918–1978)*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław.
- Rocławski B. 2013: *Fonetyka i fonologia w ostatnim siedemdziesięciu*, [w:] A. Dunin-Dudkowska, A. Małycka (red.), *70 lat współczesnej polszczyzny. Zjawiska. Procesy. Tendencje. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Janowi Mazurowi*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin, s. 266–281.
- Rzetelska-Feleszko E. 2001: *Ewolucja polskich nazw własnych w XX wieku*, [w:] S. Dubisz, S. Gajda (red.), *Polszczyzna XX wieku. Ewolucja i perspektywy rozwoju*, Dom Wydawniczy ELIPSA, Warszawa, s. 167–172.
- Saloni Z. 2001: *Koniugacja polska w XX wieku*, [w:] S. Dubisz, S. Gajda (red.), *Polszczyzna XX wieku. Ewolucja i perspektywy rozwoju*, Dom Wydawniczy ELIPSA, Warszawa, s. 103–109.
- Satkiewicz H. 2001: *Rozwój fleksji w polszczyźnie XX wieku*, [w:] S. Dubisz, S. Gajda (red.), *Polszczyzna XX wieku. Ewolucja i perspektywy rozwoju*, Dom Wydawniczy ELIPSA, Warszawa, s. 95–101.
- Słowski S. 1947: *Słownik polskich błędów językowych*, Czytelnik, Warszawa.
- Walczak B. 2001: *Rozwój zasobu leksykalnego polszczyzny XX wieku*, [w:] S. Dubisz, S. Gajda (red.), *Polszczyzna XX wieku. Ewolucja i perspektywy rozwoju*, Dom Wydawniczy ELIPSA, Warszawa, s. 141–153.
- Walczak B. 2002: *Czy język, ewoluując, doskonali się?*, [w:] A. Maliszewska (red.), *O doskonałości*, cz. 1, Materiały z konferencji 21–23 maja 2000 r., Archidiecezjalne Wydawnictwo Łódzkie, Łódź, s. 367–376.
- Wierzchowska B. 1982: *O badaniach postaci dźwiękowej języka polskiego*, [w:] J. Rieger, M. Szymczak (red.), *Język i językoznawstwo polskie w sześćdziesięciu niepodległości (1918–1978)*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław, s. 279–282.

Summary

Twentieth-century Polish in a diachronic perspective: A research proposal

Keywords: language history, normalisation, systemic changes, study of empirical data.

The article offers an approach to studying the Polish language of the 20th century which can be now classified as a historical resource. The project fits into the tradition of examining the Polish language from the 17th, 18th, and 19th centuries that has been established and developed in the Katowice centre for historical linguistics. For the author, the key research goal is to show the most significant changes within the 100-year period, focusing predominantly on phonetic, inflective and lexical changes. To some extent, these phenomena have already been the subject of linguistic research, but they have never been fully documented using empirical data. Thus, the author proposes to base the analysis of linguistic changes on a wide range of empirical material coming from the 19th-century press.